

## **Tomasz Merta. Konserwatyzm 2013. Przeczytaj relację, zobacz zdjęcia!**

Niezbędnym warunkiem do zakończenia tej swoistej wojny polsko-polskiej jest prawda

11 kwietnia 2013 roku odbyło się spotkanie "Tomasz Merta. Konserwatyzm 2013" zorganizowane przez Teologię Polityczną w lokalu PAŃSTWOMIASTO - wzięli w nim udział: Magdalena Gawin, Mateusz Matyszkowicz, Tomasz Rowiński, Łukasz Warzecha

Na spotkaniu zatytułowanym „Tomasz Merta. Konserwatyzm 2013” mieliśmy okazję wysłuchać opinii czterech panelistów dotyczących nie tylko myśli tragicznie zmarłego Tomasza Merty, ale również jego osoby. Mateusz Matyszkowicz – prowadzący dyskusję – postawił tezę początkową, iż teksty Merty są nadal aktualne. Wynika to z tego, że filozofia i publicystyka polityczna zawsze muszą odwoływać się do ludzkiej natury, ta zaś jest niezmienna. Podobne stanowisko w kwestii dorobku naukowo-publicystycznego zajęła dr Magdalena Gawin, która podkreśliła, że pomimo nieodwracalnych zmian w Polsce po 2010 r., myśl Tomasza Merty w żaden sposób nie straciła na ważności. Przybliżyła również słuchaczom niezwykle postać Tomasza Merty; człowieka zajmującego się problemami ważnymi, jak więź narodowa, wolny rynek czy postkomunizm. Zawsze odznaczał się spokojną postawą, dzięki której – jako filozof, literaturoznawca i historyk – mógł w sposób bardziej obiektywny analizować i oceniać rzeczywistość.

Dyskutanci przeszli następnie do problemu dzisiejszej sytuacji i podziału społeczeństwa po 10 kwietnia 2010 r. na tzw. dwie Polski. Łukasz Warzecha zauważył, iż Tomasz Merta dążyłby dzisiaj do racjonalizacji obecnego, coraz ostrzejszego społecznego podziału. Taka racjonalizacja pozwoliłaby nam przyciągnąć się nawzajem – jedni drugich, zaś drudzy pierwszych. Zgadza się to z tym, co powiedziała dr Magdalena Gawin, mówiąc o istotnej wartości dla Merty, jaką było powściągnięcie emocji. Myślenie oparte na emocjach uważał on za niewłaściwe, wręcz szkodliwe.

Dla Tomasza Rowińskiego podział na dwie Polski wydaje się obrzydliwy, ponieważ tak naprawdę jesteśmy jedną Polską. Mimo słowa „republika” na ustach przedstawicieli prawie wszystkich środowisk, mimo wielu dyskusji i refleksji, znaleźliśmy się w sytuacji kryzysowej i wcale się nie zapowiada na poprawę. Nieco optymistyczniej patrzy na sprawę Mateusz Matyszkowicz. Jego zdaniem, w Polakach są zakorzenione tendencje państwotwórcze, jest to ich instynkt. Objawił się po katastrofie smoleńskiej, kiedy to tysiące Polaków chciało złożyć Lechowi Kaczyńskiemu hołd. Chociaż nie we wszystkim się z nim zgadzali, to uznali, iż śmierć głowy państwa polskiego jest szczególnie dramatyczna.

Ostatnią częścią spotkania były pytania od publiczności. Głos zabrał m.in. Tomasz Wiścicki, którego główną tezą było, iż prawdziwy podział i kryzys zaczął się nie w 2010, a po 2005 r., kiedy media głównego nurtu zaczęły kontestować legitymizację władzy. Ta „druga strona”, przeciwna braciom Kaczyńskim, nie miała żadnych skrupułów w atakowaniu demokratycznie wybranej władzy. Swoją opinię wyraził

również prof. Remigiusz Forycki oraz Tomasz Stefanek – który dokonał wyboru tekstów i opatrzył wstępem książkę „Nieodzowność Konserwatyzmu. Pisma wybrane”.

Wszyscy paneliści zgodzili się z konkluzją, że to, co należy zrobić, to zażegnać obecny spór. Nie można przy tym wyrażać braku szacunku dla państwa polskiego, ponieważ jest to nasze państwo. Niezależnie od naszych sympatii politycznych, powinniśmy szanować poszczególne urzędy. Z drugiej strony niezbędnym warunkiem do zakończenia tej swoistej wojny polsko-polskiej jest prawda oraz realne odpokutowanie.

*Ziemowit Gowin*

Posłuchaj nagrania z debaty:

[mp3 plik=<http://multimedia.teologiapolityczna.pl/assets/Audio/12-04-2013-Tomasz-Merta-Konserwatyzm-2013.mp3>]

Zobacz zdjęcia:

(fo. Michał Ziółkowski/ Tygodnik Idziemy)